

Aleksander Ryszard Bańka*

SYNODALNOŚĆ KOŚCIOŁA W DIASPORZE

SYNODALITY OF THE CHURCH IN THE DIASPORA

Abstract: Even before the Second Vatican Council, the great twentieth-century theologian, Karl Rahner, put forward the thesis that the contemporary Church lives in the diaspora, in a largely de-Christianized space and among societies leaving the faith in God. One of the answers to this state of affairs should be the awakening of lay people, related to the process of regaining their subjectivity in the Church and taking responsibility for the ecclesial community. It seems that this process is integrally connected with the concept of synodality, which after the Second Vatican Council is gradually becoming more and more important in the teaching of the Church. An important step in this direction was the synod on synodality inaugurated by Pope Francis, which is to chart the most important directions of future pastoral changes in the Church. This article attempts to present the role that lay people have to play in this regard.

Keywords: synodality, laity, subjectivity, church, pope.

Jesteśmy Kościołem diaspory. Czy nam się to podoba, czy nie, jako uczniowie Chrystusa i członkowie eklezjalnej wspólnoty żyjemy w czasach, gdy Kościół zaczyna stawać się Kościołem żyjącym wśród rzesz niechrześcijańskich, a przez to w takim kontekście kulturalnym, ekonomicznym, politycznym naukowym czy artystycznym, który nie jest dziełem chrześcijan¹. Co więcej, powyższa teza nie należy wcale do kategorii najnowszych, choć doskonale wpisuje się w kontekst najbardziej aktualny. Sformułował ją w 1961 r. – jeszcze przed Soborem Watykańskim II – wielki XX-wieczny teolog K. Rahner, opisując nie tylko ówczesną sytuację Kościoła, ale także prognozując jego przyszłość. K. Rahner twierdził wówczas:

* Dr hab. Aleksander Ryszard Bańka – profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, filozof, politolog, delegat Kościoła w Polsce na otwarcie procesu synodalnego w Rzymie w dniach 9-10 października 2021 r., ORCID: 0000-0003-1801-4710.

¹ Por. K. Rahner. *O możliwości wiary dzisiaj*. Kraków 1983 s. 207.

Kościół diaspory, jeśli zechce być nadal żywą rzeczywistością, będzie Kościołem członków aktywnych, Kościołem ludzi świeckich, którzy będą mieli poczucie, że są zań odpowiedzialni i że nie stanowią tylko obiektu duszpasterskich zabiegów².

Wydaje się, że dziś, ponad 60 lat od napisania tych słów, wspólnota uczniów Chrystusa znajduje się w takim momencie, w którym nie może już dłużej pozostać obojętna na ich wymowę.

1. ZAGUBIONA TOŻSAMOŚĆ

Oczywiście nie chodzi o to, żeby świeccy zastąpili teraz duchowieństwo – diakonów, prezbiterów, biskupów – a hierarchia uległa jakiejś formie dekonstrukcji lub daleko posuniętej demokratyzacji. Istnieje jednak fundamentalna różnica między zdrowym rozumieniem hierarchiczności w Kościele, a przerysowanym modelem superhierarchicznym, o którym mówił swego czasu R.E. Rogowski, podkreślając, że jest on niewłaściwy i abiblijny, monopolizujący rolę duchowieństwa i sprawujący prawo świeckich wyłącznie do domagania się spełniania wobec nich różnych czynności duszpasterskich oraz udzielania im sakramentów³. Tego rodzaju marginalizacja świeckich czy też – ujmując rzecz nieco inaczej – przyjęcie takiego rozumienia Kościoła, w którym kluczowy staje się podział na stany, zdominowało drugie tysiąclecie chrześcijaństwa. Panujący wówczas system feudalny, który wyznaczał zarówno styl sprawowania władzy, jak i wzorzec stosunków społecznych, wniknęła również do Kościoła, zlewając się z jego hierarchiczną strukturą. W dłuższej perspektywie musiało to przynieść opłakane skutki – przerost klerykalizmu, zwalnianie się świeckich z odpowiedzialności za Kościół i przerzucanie jej na duchowieństwo, spadek dynamizmu ewangelizacyjnego i misyjnego, a także osłabienie synodalnego wymiaru Kościoła, który wcześniej na tyle silnie określał styl funkcjonowania pierwotnego Kościoła, że św. Jan Chryzostom miał powtarzać: Kościół jest synonimem „wspólnego pokonywania drogi” (σύννοδος) – synodu⁴.

To osłabienie nie może dziwić. Marginalizacja świeckich szła bowiem w parze z utratą przez nich właściwego sposobu rozumienia swej eklezjalnej tożsamości, która przecież za podstawę ma wspólny wszystkim wierzącym fundament chrztu wszczepiający ich w Chrystusa i w Jego ciało (Kościół), a nie podział na stany, nadający im miejsce w Kościele specyficzny rys. Tymczasem idea synodalności właśnie do tej tożsamości się odwołuje, akcentując wspólne zaangażowanie

² Tamże s. 209.

³ Por. S.J. Stasiak, R. Zawila. *ABC teologii dogmatycznej. Notatki z wykładów ks. prof. Romana E. Rogowskiego*. Oleśnica – Wrocław 1993 s. 222-223.

⁴ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna. *Synodalność w życiu i misji Kościoła*. Kraków 2021 s. 8 p. 3.

wszystkich wiernych w życie i misję Kościoła. Pisz o tym w następujący sposób Międzynarodowa Komisja Teologiczna:

Eklezjologia Ludu Bożego podkreśla w istocie wspólną godność i misję wszystkich ochrzczonych w praktykowaniu zróżnicowanego i uporządkowanego bogactwa ich charyzmatów, powołań oraz pełnionych posług [...]. W tym kontekście eklezjologicznym synodalność wskazuje na szczególny *modus vivendi et operandi* Kościoła, Ludu Bożego, który ukazuje i jednocześnie realizuje w sposób konkretny swoje istnienie jako komunij wtedy, gdy wszyscy jego członkowie pokonują wspólną drogę. Gromadzą się jako wspólnota oraz aktywnie uczestniczą w misji ewangelizacyjnej⁵.

2. DROGA SYNODALNOŚCI

Trzeba jednak podkreślić, że o ile słowo «synod» ma bogatą tradycję teologiczną i niemal od samego początku jest w Kościele obecne, opisując pewien rodzaj eklezjalnego zgromadzenia, zwoływanego na różnych szczeblach po to, aby rozstrzygać, w świetle słowa Bożego i pod natchnieniem Ducha Świętego, ważne kwestie doktrynalne, liturgiczne, kanoniczne i duszpasterskie⁶, o tyle termin «synodalność» stanowi pewną nowość.

W literaturze teologicznej, kanonicznej i pastoralnej ostatnich dziesięcioleci – podaje Międzynarodowa Komisja Teologiczna – pojawił się neologizm: rzeczownik «synodalność», związany z przymiotnikiem «synodalny», pochodzący od słowa «synod». Mówi się zatem o synodalności jako o «konstytutywnym wymiarze» Kościoła lub po prostu o «Kościele synodalnym». Ta innowacja językowa, która wymaga starannego wyjaśnienia, jest znakiem pewnego osiągnięcia, dojrzewającego w świadomości eklezjalnej od nauczania Soboru Watykańskiego II oraz poprzez doświadczenia przeżywane w Kościołach lokalnych i w Kościele powszechnym od czasu soboru aż do dziś⁷.

Wymiernym znakiem tego osiągnięcia jest kwestia miejsca i roli świeckich w Kościele oraz powiązany z ideą synodalności proces odzyskiwania przez nich swej podmiotowości w Kościele. Oczywiście, proces ten zaczął się na długo przed Soborem Watykańskim II i miał istotne etapy, m.in. w społecznym nauczaniu Leona XIII, idei apostołstwa świeckich sformułowanej przez Piusa XI, personalistycznych tezach Piusa XII czy pastoralnym nauczaniu Jana XXIII. Jednak w kontekście synodalnym za szczególnie istotny należy uznać moment ustanowienia przez Pawła VI 15 września 1965 r. Synodu Biskupów – ciała doradczego, gromadzącego przedstawicieli episkopatów z różnych regionów świata w celu omówienia

⁵ Tamże s. 11-12 p. 6.

⁶ Tamże s. 9 p. 4.

⁷ Tamże s. 11 p. 5.

zagadnień związanych z działalnością Kościoła, aby pobudzać do łączności z biskupem Rzymu, służyć papieżowi radą i pomagać w rozwiązywaniu problemów dotyczących Kościoła w świecie⁸. Od tamtego czasu kolejni papieże chętnie korzystali z dobrodziejstw tak ukonstytuowanych synodów. W następujący sposób podkreślał to papież Franciszek 17 października 2015 r. w przemówieniu podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów:

Od początku mojej posługi jako Biskup Rzymu pragnąłem dowartościować Synod, który należy do najcenniejszych dziedzictw ostatniego zgromadzenia soborowego. Według bł. Pawła VI, Synod Biskupów miał ukazywać na nowo obraz Soboru Ekumenicznego i odzwierciedlać jego ducha oraz metodę. Tenże papież przewidywał, że instytucja Synodu «z biegiem czasu może przybierać coraz to doskonalszą formę». Dwadzieścia lat później odpowiedział mu echem św. Jan Paweł II, stwierdzając, że «prawdopodobnie to narzędzie będzie można jeszcze ulepszyć. Być może pasterska odpowiedzialność kolegialna może wyrazić się na Synodzie jeszcze pełniej». Wreszcie w 2006 roku Benedykt XVI zatwierdził pewne zmiany w *Ordo Synodi Episcoporum*, m.in. w świetle rozporządzeń Kodeksu Prawa Kanonicznego i Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich, które zostały w międzyczasie promulgowane. Powinniśmy dalej iść tą drogą⁹.

Co więcej, Franciszek sam konsekwentnie pragnie nią podążać, podkreślając:

Właśnie droga synodalności jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła trzeciego tysiąclecia¹⁰.

3. ODZYSKANA PODMIOTOWOŚĆ

Wizja synodalności, którą pragnie dzielić z Kościołem papież Franciszek, nie jest żadną formą eklezjalnego nowinkarstwa ani wprowadzaniem do Kościoła podejrzanych przejawów parlamentaryzmu. Papież traktuje synod jako uprzywilejowaną przestrzeń słuchania i rozeznawania. Synodalność jest więc pewnym stylem spotkania, który zakłada inkluzywność, otwartość, wrażliwość i szacunek. To sposób prowadzenia dialogu w Kościele, który papież chce uczynić maksymalnie szerokim – przede wszystkim po to, aby odwołać się do całego Ludu Bożego, a nie tylko wybranej grupy. Franciszek liczy na to, że synodalność pozwoli wydobyć z samego serca wspólnoty ludzi wierzących ich *sensus fidei* – zmysł wiary Ludu Bożego, który da papieżowi i synodalnemu zgromadzeniu biskupów ważny impuls

⁸ Por. *Kodeks prawa kanonicznego*. Poznań 1984 s. 161 kan. 342.

⁹ Franciszek. *Przemówienie z okazji obchodów pięćdziesiątej rocznicy powstania Synodu Biskupów, 17 października 2015 roku*. <https://www.vatican.va/content/francesco/fr/speeches/2015/october/documents/papa-francesco_20151017_50-anniversario-sinodo.html> [dostęp: 6.03.2022].

¹⁰ Tamże.

do rozeznania przyszłych kierunków duszpasterskich zmian w Kościele. Wpisuje się to dokładnie w kierunek, który obrał Kościół po Soborze Watykańskim II. Jak podkreśla Międzynarodowa Komisja Teologiczna w dokumencie „*Sensus fidei*” w *życiu Kościoła*,

Sobór przywrócił znaczenie tradycyjnej koncepcji *sensus fidei*, zakładającej, że wszyscy ochrzczeni mają ów zmysł, który z kolei stanowi najważniejsze źródło nowej ewangelizacji. Dzięki *sensus fidei* wierni mogą nie tylko rozpoznawać treści zgodne z Ewangelią i odrzucać to, co stoi z nią w sprzeczności, ale również wyczuwać to, co papież Franciszek nazywa «nowymi szlakami w podróży» w wierze całego ludu pielgrzymującego. Jednym z powodów, dla których biskupi i księża powinni być blisko ze swoimi wiernymi w trakcie podróży i uważnie ich prowadzić, jest możliwość ujrzenia tych «nowych dróg» w sposób, w jaki odbierają je wierni. Rozpoznanie tych nowych dróg, otwartych i opromienionych światłem Ducha Świętego, będzie miało kluczowe znaczenie dla nowej ewangelizacji¹¹.

Między innymi dlatego właśnie w dniach 9-10 października 2021 r. w Rzymie papież Franciszek zainaugurował XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Biskupów *Ku Kościołowi synodalnemu. Komunia, uczestnictwo, misja*. Rozpoczął tym samym proces globalnych konsultacji, które obejmą wszystkie Kościoły lokalne i zakończą się synodalnym zgromadzeniem w Rzymie w październiku 2023 r. W tak pomyślanej synodalnej drodze papież widzi szczególne miejsce dla ludzi świeckich – chce, aby odważnie zabierali głos w sprawach ważnych dla Kościoła, włączając się aktywnie w synodalny proces, słuchając, rozmawiając i dzieląc się swoim przeżywaniem Kościoła oraz jego budzących nadzieję, ale także trudnych i bolesnych spraw. Tak pomyślany synod, zwany też potocznie synodem o synodalności, ma więc być szkołą pewnego stylu bycia i dialogu w Kościele – stylu pradawnego, znanego w Kościele pierwotnym, później zagubionego, a obecnie koniecznego do odzyskania wraz z poczuciem podmiotowości, które wciąż jeszcze nie obudziło się w sercach wielu świeckich katolików. Wciąż pozostają oni wiernymi drugiej kategorii, szarą masą w Kościele, która nie tylko nie bierze za niego odpowiedzialności, ale często także pozostaje z nim związana bardziej ciałem niż sercem. Synodalność ma więc stać się dla nich również drogą do odzyskania owej podmiotowości. Jeśli bowiem rację miał K. Rahner, jeśli rzeczywiście współczesny Kościół jest Kościołem diaspory, żyjącym już dziś w porzucającym Boga, zdechrystianizowanym w dużej mierze świecie, musi znaleźć nowe ścieżki docierania do tego świata, którymi muszą poruszać się wspólnie świeccy i duchowni – nie w duchu wzajemnej rywalizacji i podejrzliwości, ale we wspólnie dzielonej

¹¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna. „*Sensus fidei*” w *życiu Kościoła*. Kraków 2015 s. 119-120 p. 127-128.

odpowiedzialności za przyszłość eklezjalnej wspólnoty. Wszak, jak podaje Dokument przygotowawczy XVI Ogólnego Zgromadzenia Biskupów,

[...] synodalność stanowi naczelną drogę dla Kościoła, wezwanego do odnowy pod działaniem Ducha Świętego i dzięki słuchaniu Słowa Bożego. Zdolność do wyobrażenia sobie innej przyszłości dla Kościoła i jego instytucji na miarę misji, jaką otrzymał, zależy w dużej mierze od tego, czy zechce on uruchomić procesy słuchania, dialogu i rozeznania wspólnotowego, w których wszyscy i każdy z osobna będzie mógł uczestniczyć i wnieść swój wkład¹².

BIBLIOGRAFIA

- Rahner K.: *O możliwości wiary dzisiaj*. Tłum. A. Morawska. Kraków: Wydawnictwo Znak 1983.
- Stasiak S.J., Zawila R.: *ABC teologii dogmatycznej. Notatki z wykładów ks. prof. Romana E. Rogowskiego*. Oleśnica – Wrocław: Oficyna Wydawnicza „Signum” 1993.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna: *Synodalność w życiu i misji Kościoła*. Tłum. A. Sejbuk. Kraków 2021.
- Kodeks prawa kanonicznego*. Poznań: Pallotinum 1984.
- Franciszek: *Przemówienie z okazji obchodów pięćdziesiątej rocznicy powstania Synodu Biskupów, 17 października 2015 roku*. <https://www.vatican.va/content/francesco/fr/speeches/2015/october/documents/papa-francesco_20151017_50-anniversario-sinodo.html> [dostęp: 6.03.2022].
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna: *„Sensus fidei” w życiu Kościoła*. Tłum. M. Moskal. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów 2015.
- Preparatory document of XVI Ordinary General Assembly of the Synod of Bishops „For a synodal Church: Communion, Participation and Mission”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2021.

Streszczenie: Jeszcze przed Soborem Watykańskim II wielki XX-wieczny teolog Karl Rahner stawiał tezę, że współczesny Kościół żyje w diasporze, w przestrzeni w dużej mierze zdechristianizowanej i wśród społeczeństw porzucających wiarę w Boga. Jedną z odpowiedzi na taki stan rzeczy powinno być przebudzenie ludzi świeckich, powiązane z procesem odzyskiwania przez nich podmiotowości w Kościele i brania odpowiedzialności za eklezjalną wspólnotę. Wydaje się, że właśnie ten proces integralnie łączy się z koncepcją synodalności, która po Soborze Watykańskim II zaczyna stopniowo zajmować w nauczaniu Kościoła coraz istotniejsze miejsce. Ważnym krokiem w tym kierunku stał się zainaugurowany przez papieża Franciszka synod o synodalności, który ma wytyczać najważniejsze kierunki przyszłych duszpasterskich zmian w Kościele. Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia roli, jaką mają w tym względzie do odegrania świeccy.

Słowa kluczowe: synodalność, świeccy, podmiotowość, Kościół, papież.

¹² *Preparatory document of XVI Ordinary General Assembly of the Synod of Bishops „For a synodal Church: Communion, Participation and Mission”*. Città del Vaticano 2021 s. 12 p. 9.